

Bogusław Kochaniewicz

Piąty dogmat maryjny? Uwagi na marginesie nowej książki Marka Miravalle'a

Salvatoris Mater 3/3, 312-324

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wydawałoby się, że po publikacji oświadczeń grupy teologów zgromadzonych na Międzynarodowym Kongresie Mariologicznym w Częstochowie, oraz stanowiska Papieskiej Międzynarodowej Akademii Maryjnej¹, propozycja ogłoszenia nowego dogmatu maryjnego należy do kwestii przebrzmiałych i nieaktualnych. Z tym większym zdziwieniem należy odnotować pojawienie się na półkach księgarskich nowego tomu, poświęconego Maryi *Corredemptrix, Mediatrix, Advocata*, wydanego pod redakcją M. Miravalle'a². Wymieniona pozycja jest odpowiedzią zwolenników dogmatu na postawione im zarzuty.

1. Powody propozycji ogłoszenia nowego dogmatu

Lektura książki umożliwia poznanie motywów, które skłoniły do wystosowania do Stolicy Apostolskiej petycji o ogłoszenie Maryi

Bogusław Kochaniewicz OP

Piąty dogmat maryjny? Uwagi na marginesie nowej książki Marka Miravalle'a

SALVATORIS MATER
3(2001) nr 3, 312-324

Współodkupicielką, Pośredniczką i Orędowniczką.

Jednym z głównych powodów tej inicjatywy jest kryzys, w którym znalazł się Kościół. Według A. Calkinsa mamy obecnie

w Kościele dwa pokolenia katolików, nieznających podstawowych prawd wiary. Odpowiedzialnością za taką sytuację w Kościele obarcza on anonimową grupę mającą wielki wpływ na katechezę i na katolickie nauczanie³. Niestety, autor artykułu nie wyjaśnia, o kogo konkretnie chodzi. Stwierdza, że sprawcami wszelkiego chaosu w Kościele są po prostu „oni”. Calkins, opisując trudną sytuację Kościoła, wymienia niektóre jej przejawy: moralny permissywizm, rozbić rodziny, aborcja, wojujący feminizm, pornografia, dziwne in-

¹ „L'Osservatore Romano” 137(1997) nr 126, 10.

² *Contemporary Insights on a Fifth Marian Dogma. Mary Corredemptrix, Mediatrix, Advocate, Theological Foundations III*, red. M. MIRAVALLE, Quinship Publishing, Santa Barbara 2000 (dalej: C). Wcześniej opublikowano dwa tomy studiów na wspomniany temat: *Mary Corredemptrix, Mediatrix, Advocate. Theological Foundations. Towards a Papal Definition?*, red. M. MIRAVALLE, Quinship Publishing, Santa Barbara 1995; *Mary Coredeptrix, Mediatrix, Advocate. Theological Foundations II. Papal, Pneumatological, Ecumenical*, red. M. MIRAVALLE, Quinship Publishing, Santa Barbara 1996.

³ A. CALKINS, *The Proposed Marian Dogma: The „What” and the „Why”*, C 35.

nowacje wprowadzone do liturgii itd. W zaistniałej sytuacji autor proponuje cudowny środek, który, jego zdaniem, będzie miał daleko idące pozytywne konsekwencje. Tym proponowanym przez niego panaceum jest, jak się można domyślać, ogłoszenie nowego dogmatu⁴.

Podobne stanowisko zajmuje Mark Miravalle⁵. Jego zdaniem, ogłoszenie, zdefiniowanie prawdy o Maryi Współodkupicielce, Pośredniczce i Orędowniczce umożliwi Najświętszej Maryi Pannie wyjednanie nowych, specjalnych łask, niezbędnych w sytuacji, w jakiej znalazła się ludzkość⁶. M. Miravalle, w artykule zamykającym książkę, usiłuje ukazać związek pomiędzy zapowiadającym triumf Niepokalanego Serca Maryi orędziem z Fatimy a ogłoszeniem nowego dogmatu. Jego zdaniem, triumf Niepokalanego Serca Maryi jest powiązany z triumfem Bożego Miłosierdzia. Pierwszy z nich ma służyć do przygotowania ludzkich serc na przyjęcie Bożego Miłosierdzia. Jak zauważa przewodniczący ruchu „Vox Populi Mariae Mediatrici”, kiedy wzywamy Maryję jako Pośredniczkę wszelkich łask, to nie tylko przypisujemy Jej tytuł, lecz również uznajemy Jej rolę i funkcję, jaką spełnia wobec Mistycznego Ciała Chrystusa. W oparciu o tę przesłankę Miravalle dochodzi do zdumiewającego wniosku: dopóki tytuł ten nie zostanie całkowicie uznany, dopóty Maryja nie może w pełni spełniać roli Pośredniczki dla dobra ludzkości. Dopóki Ojciec Święty nie uzna nowego dogmatu, Maryja nie może w sposób wolny pełnić swojej roli jako Współodkupicielka, Pośredniczka wszelkich łask oraz Orędowniczka rodziny ludzkiej, aby wyprosić oczekiwany triumf Jej Niepokalanego Serca, prowadzący do triumfu Bożego Miłosierdzia⁷.

Przedstawione powyżej motywy pozwalają zauważyć, że propozycja ogłoszenia nowego dogmatu nie jest owocem teologicznej refleksji nad rolą Matki Bożej w zbawczym planie Bożym, lecz wynika z prywatnej pobożności, opartej, jak to zostanie wykazane, na objawieniach prywatnych.

2. Proponowane tytuły: *Corredemptrix, Mediatrix omnium gratiarum, Advocata*

Jedną z kwestii budzących zastrzeżenia komisji teologicznej z Częstochowy było zaproponowane przez M. Miravalle'a wyrażenie

⁴ TAMŻE, 36.

⁵ M. MIRAVALLE, *In Battle Array with the Co-redemptrix*, C 48.

⁶ TAMŻE.

⁷ TENŻE, *The Mediatrix of Mercy, the Triumph of Divine Mercy, and the Triumph of the Immaculate Heart*, C 271.

nie prawdy o macierzyńskim pośrednictwie Maryi za pomocą trzech jego istotnych aspektów, zawartych w tytułach: *Corredemptrix*, *Mediatrix*, *Advocata*. Profesor franciszkańskiego uniwersytetu w Steubenville zaznacza, że nie chodzi w tym wypadku o jakiś potrójny dogmat albo o trzy niepowiązane z sobą terminy, lecz ujęcie prawdy za pomocą trzech tytułów⁸.

Wobec proponowanego rozwiązania nasuwają się pytania: dlaczego Miravalle chce wyrazić prawdę o pośrednictwie Maryi poprzez trzy terminy, a nie za pomocą jednego - *Mediatrix*? Skąd czerpie on pewność co do triady *Corredemptrix*, *Mediatrix*, *Advocata*? W omawianej publikacji nie znajdziemy odpowiedzi na to pytanie. Wydaje się, że uważa on wymienione tytuły za najlepsze i broni takiego właśnie sformułowania. W odpowiedzi na to pytanie pomagają nam jednak objawienia maryjne z Amsterdamu.

Według niektórych orędzi, Matka Boża miałaby powiedzieć Idzie Peerdeman, że ostatni maryjny dogmat przedstawi Naszą Panią Wszystkich Narodów jako *Corredemptrix*, *Mediatrix* i *Advocata*⁹. Natomiast w innym orędziu, wygłoszonym 8 grudnia 1952 roku, Matka Boża miała powiedzieć: *Oto wkraczam w tę epokę jako Współodkupicielka, Pośredniczka, Wspomożycielka. W jednym akcie Pan nadał Maryi wymienione trzy tytuły*¹⁰. Jak można zauważyć, to właśnie tutaj pojawiają się trzy znane nam tytuły, które odnajdujemy w artykułach Miravalle'a i innych zwolenników nowego dogmatu. Należy również podkreślić, że opublikowane w „Contemporary Insights on a Fifth Marian Dogma” orędzia zawierają wielokrotne apele Matki Bożej, skierowane do teologów, o poświęcenie się studiom dotyczącym tego nowego dogmatu.

Echa orędzi z Amsterdamu odnajdujemy w analizowanych przez nas studiach. Artykuł Howarda Dee odwołuje się do jednego z przesłań, w którym czytamy, że nowy dogmat będzie ukoronowaniem Matki Bożej, a jego ogłoszenie pozwoli wyjednać przez Maryję pokój dla całego świata¹¹. Dlatego też, konkluduje Dee, ogłoszenie dogmatu jest nie tylko naszym przywilejem, lecz nade wszystko obowiązkiem¹².

⁸ TENŹE, *Maternal Mediation, John Paul II, and Vatican II; A Response to a Statement of an International Theological Commission*, C 115.

⁹ P. KLOS, *The Specific Message of the Lady of All Nations Regarding the Fifth Marian Dogma* (Orędzie z 6 kwietnia 1952), C 231.

¹⁰ TAMŹE, 233.

¹¹ H.Q. DEE, *Our Lady's Ambassador: John Paul II, Fatima, and the Fifth Marian Dogma*, C 10.

¹² TAMŹE, 12.

Wpływ wspomnianych objawień ukazuje również artykuł P. Coffina. Autor przytacza opinię M. Miravalle'a, według którego Kościół w chwili obecnej przeżywałby *climax ery Maryi*. Podobne sformułowanie odnajdziemy w artykule P. Klossa, który charakteryzując amsterdamskie orędzia, zauważył, że misją Naszej Pani Wszystkich Narodów jest wypełnienie „ery Maryi” oraz maryjnych przepowiedni tego wieku¹³.

Jak można zauważyć, zwolennicy piątego dogmatu znajdują źródło swojej inspiracji w prywatnych objawieniach, które do tej pory nie zostały oficjalnie uznane przez Kościół. Takie stanowisko kompromituje M. Miravalle jako teologa.

2.1. Etymologia terminu *Corredemptrix*

Wielu autorów omawianej książki sporo miejsca poświęciło etymologii terminu *Corredemptrix*. Broniąc odpowiedniości tytułu zaznaczają, że angielskie tłumaczenie łacińskiego terminu *Corredemptrix* jest niedokładne. Przedrostek „co” zdaje się stawiać na tym samym poziomie Odkupiciela i Współodkupicielkę, podkreślając tym samym, że Błogosławiona Dziewica jest Odkupicielką w taki sam sposób jak Jej Syn¹⁴. A. Calkins stanowczo odrzuca tego typu interpretację. Powołuje się na interpretację M. Miravalle'a i stwierdza, że przedrostek „co” pochodzi od łacińskiego „cum”. Dlatego też tytuł *Corredemptrix* nie określa uczestnictwa Maryi w dziele zbawienia jako równe Chrystusowi. Określa on natomiast jedyną, wyjątkową partycypację Maryi w dziele odkupienia¹⁵, która ma charakter drugorzędny, jest podporządkowana Chrystusowi i całkowicie od Niego zależna¹⁶.

Nieco inną etymologię pojęcia przedstawia P. Coffin. Jego zdaniem, termin *Corredemptrix* oznacza dosłownie „kobietę z Odkupicielem”¹⁷. Łaciński przedrostek „cum” nie wskazuje na równość, lecz na „obecność z”¹⁸. Zdaniem Coffina, niefortunne angielskie tłumaczenie staje się poważnym wyzwaniem dla zaakceptowania tytułu¹⁹.

¹³ P. KLOSS, *The Specific Message of the Lady...*, 228.

¹⁴ A. CALKINS, *The Proposed Marian Dogma...*, 25.

¹⁵ TAMŻE.

¹⁶ TENŹE, *A Response to the Declaration of the Commission of the Pontifical International Academy*, C 126.

¹⁷ P. COFFIN, *From Marian Doctrine to Marian Dogma*, C 76.

¹⁸ Podobną opinię wyraża również M. Miravalle. Por. *Vox Populi Continues In Full submission to the Holy Father: An Interview with Dr. Mark Miravalle*, STD, C 164.

¹⁹ P. COFFIN, *From Marian Doctrine...*, 76.

Jak można zauważyć, chociaż wszyscy zwolennicy piątego dogmatu bronią jednoznaczności terminu *Corredemptrix*, to jednak, chcąc nie chcąc, przyznają rację krytycznej uwadze dotyczącej dwuznaczności tytułu, wyrażonej w deklaracji Papieskiej Międzynarodowej Akademii Mariologicznej. Sami zgodnie zauważają, że tytuł ów można zrozumieć w błędny sposób. Odrzucają taką interpretację i podają teologicznie poprawne znaczenie maryjnego tytułu, który uważają za odpowiedni dla definicji dogmatycznej.

Tytuł *Corredemptrix* ujawnia jeszcze jedną trudność, której zdają się nie dostrzegać zwolennicy nowego dogmatu. Dla jej lepszego zrozumienia posłużymy się innym łacińskim terminem. Słowo *potator* oznacza mężczyznę pijącego (np. filiżankę kawy), słowo *potatrix* oznacza kobietę, która pije. Kiedy dodamy do tego wyrażenia przedrostek „co”, to wówczas wyraz *copotatrix* będzie oznaczać kobietę pijącą razem z mężczyzną. Jak można zauważyć, obydwie osoby spełniają tę samą czynność (piją kawę). Kobieta czyni to samo co mężczyzna. Chociaż być może mężczyzna zamówił dla niej filiżankę kawy i to, że kosztuje ona aromatyczny napój wynika z uprzejmości mężczyzny, to jednak należy raz jeszcze powtórzyć, że kobieta czyni to samo co mężczyzna - pije filiżankę kawy.

Jeżeli teraz niniejsze wyjaśnienie odniesiemy do analizowanego terminu *Corredemptrix* to zauważymy, że podkreśla on identyczność zbawczej funkcji Maryi i Jezusa. Chrystus dokonuje odkupienia (*Redemptor*) i Maryja *Corredemptrix* wraz z Chrystusem dokonuje tego samego dzieła. Jak można zauważyć, przypisywany Maryi termin sugeruje, że w dziele zbawienia i Chrystus, i Maryja uczestniczyli w podobny sposób, co nie jest zgodne z prawdą. Tylko Chrystus przelał swoją Krew dla naszego zbawienia, tylko On umarł za nas na Krzyżu. Dlatego Jemu przysługuje tytuł Odkupiciela (*Redemptor*). Natomiast udział Maryi miał całkowicie odmienny charakter. Matka Boża, stojąc pod krzyżem, łączyła się poprzez wiarę, nadzieję i miłość z Ofiarą Chrystusa. Dlatego też, dla wyrażenia szczególnej partycypacji Maryi w dziele odkupienia, wydaje się odpowiednie użycie bardziej adekwatnych terminów: *Redemptoris Mater* albo *Socia Redemptoris*. Wyrażenia te lepiej, precyzyjniej wyrażają uczestnictwo Maryi. Nie tylko podkreślają, kto jest Odkupicielem, lecz nadto charakteryzują rolę Maryi w dziele odkupienia (*Mater, Socia*). Natomiast posługiwanie się tytułem *Corredemptrix* może prowadzić do błędnych i niebezpiecznych wniosków.

2.2. *Corredemptrix* w dokumentach Magisterium Kościoła

Komisja teologiczna przedstawiła obiekcję: otóż termin *Corredemptrix* nie pojawia się w znaczących dokumentach Magisterium, poczynając od pontyfikatu Piusa XII. Odpowiadając na ów zarzut A. Calkins zauważa, że wymieniony termin został sześciokrotnie użyty przez Jana Pawła II²⁰. Zwolennicy nowego dogmatu bardzo często odwołują się do tego argumentu²¹.

Niestety, ze zdziwieniem należy odnotować, że żaden z wymienionych autorów nie wspomina ani słowem o tym, iż Jan Paweł II częściej używa w swoich wystąpieniach innych tytułów, wyrażających uczestnictwo Maryi w dziele zbawczym Jej Syna. Tytuł *Matka Odkupiciela (Redemptoris Mater)* nie tylko otwiera papieską encyklikę, lecz również pojawia się w środowych katechezach jedenaście razy. Warto zauważyć, że Jan Paweł II w jednej z katechez maryjnych wiele uwagi poświęcił innemu tytułowi maryjnemu: *Współpracownica Odkupienia*. Autorom, którzy z taką dociekliwością badali dokumenty dwudziestu lat pontyfikatu, zabrakło odwagi, by wymienić również inne maryjne tytuły. M. Miravalle i A. Calkins nie zadali sobie trudu, aby poprzez rzetelną analizę papieskich tytułów, odpowiedzieć na pytanie, w czym proponowany przez nich termin jest lepszy od innych, częściej wymienianych przez Jana Pawła II.

Gdy przyjrzymy się bliżej papieskim tekstom, w których pojawia się *Corredemptrix*, to możemy zauważyć, że nie reprezentują one dokumentów magisterialnych o wysokiej randze. Co więcej, w dwóch z pięciu wymienionych przez Miravalle'a tekstów, papież używa terminu *Corredemptrix* pośrednio, cytując wypowiedzi św. Karola oraz św. Brygidy.

2.3. *Corredemptrix* a nauka o udziale Maryi w dziele zbawczym Chrystusa

Analizując rozwój prawdy o uczestnictwie Matki Bożej w tajemnicy zbawienia, należy zwrócić uwagę, że termin *Corredemptrix*

²⁰ JAN PAWEŁ II, *Pozdrowienie chorych po audiencji generalnej* (8.09.1982); TENŻE, *Modlitwa Anioł Pański*, (1984); TENŻE, *Homilia w sanktuarium maryjnym w Guayaquil* (Ekwador, 31.01.1985); TENŻE, *Maryja w życiu św. Brygidy* (Anioł Pański, 6.10.1991); TENŻE, *Homilia w rocznicę kanonizacji św. Brygidy* (6.10.1991).

²¹ A. CALKINS, *The Proposed Marian Dogma...*, 26, M. MIRAVALLE, *In Battle Array...*, 45; TENŻE, *Maternal Mediation, John Paul II, and Vatican II...*, 110, 121; *Vox Populi Continues In Full Submission to the Holy Father...*, 164.

pojawia się po raz pierwszy dopiero w piętnastowiecznym Mszałe z Salzburga. Nie przeszkadza to jednak zwolennikom nowego dogmatu w stwierdzeniu, że nauka o *Corredemptrix* jest obecna w pismach św. Justyna oraz św. Ireneusza²². W podobny sposób jest interpretowana konstytucja o Kościele *Lumen gentium* Soboru Watykańskiego II. A. Calkins zauważa, że rozdział VIII soborowego dokumentu zawiera doktrynę o Maryi Współodkupicielce. Świadome pominięcie wymienionego tytułu przez soborowych Ojców nie przeszkadza autorowi we własnej, bardzo swoistej interpretacji VIII rozdziału.

2.4. *Mediatrix*

Nie jest wolny od nieściśłości kolejny z proponowanych tytułów. W pismach zwolenników nowego dogmatu pojawia się rozbieżność. Niektórzy spośród autorów wymieniają termin *Mediatrix*²³, inni zaś *Mediatrix omnium gratiarum*²⁴. Wydaje się, że autorzy nie dostrzegają żadnej różnicy między tymi dwoma wyrażeniami. Co więcej, nie znają, bądź nie chcą znać, zastrzeżeń sformułowanych przez przedsoborowych mariologów co do terminu *Mediatrix omnium gratiarum*.

2.5. *Advocata*

Ostatni z proponowanych tytułów jest najmniej znany. „Bibliografia maryjna” G. Besuttiego, poza jednym hasłem encyklopedycznym, nie odnotowuje żadnego opracowania na ten temat²⁵. To zdumiewające, że zwolennicy nowego dogmatu nie zauważają istniejącego problemu. A. Calkins, charakteryzując termin *Advocata*, odwołuje się do fragmentu homilii Jana Pawła II oraz do komentarza do „Salve Regina” św. Alfonsa Liguoriego. Autor stwierdza, że wymieniony termin określa uczestnictwo Maryi we wstawiennictwie Chry-

²² P. COFFIN, *From Marian Doctrine...*, 77; M. MIRAVALLE, *In Battle Array...*, 45; T. XAVIER, *Any Stigma to Beat a Dogma: A Response to Common Critiques of a Fifth Marian Dogma*, C 157.

²³ M. MIRAVALLE, *Maternal Mediation, John Paul II and Vatican II...*, 115; R. GRIBBLE, *The Corredemptrix, the Cross and Contemporary Society*, C 97-98; T. XAVIER, *A New Marian Dogma: Fully Marian and Fully Ecumenical*, C 68.

²⁴ A. CALKINS, *The Proposed Marian Dogma...*, 29. 32; P. COFFIN, *From Marian Doctrine...*, 73; M. O'CARROLL, *The Fifth Marian Dogma and the Commission: Theological Gaps*, C 135.

²⁵ A. VIZKELETY, A. ANGYLA, *Advocata nostra*, w: *Marienlexikon*, t. 1, St. Ottilien 1988, 41.

stusa, Najwyższego Kapłana, zasiadającego po prawicy Ojca²⁶. Twierdząc, że tytuł ten jest głęboko zakorzeniony w Tradycji, odwołuje się jedynie do dwóch świadectw: „Adversus haereses” św. Ireneusza oraz modlitwy „Sub tuum praesidium”.

3. Kwestia ekumeniczna

Kolejną obiekcją, sformułowaną przez komisję teologiczną, był zarzut, że ogłoszenie nowego dogmatu może negatywnie wpłynąć na dialog ekumeniczny. W odpowiedzi M. Miravalle przytacza fragment encykliki „Ut unum sint”, w której Jan Paweł II zaznacza, że w dialogu ekumenicznym Kościół musi przedstawiać całą prawdę, której naucza²⁷. Owa prawda, którą należy głosić, wyraża się w tytułach *Corredemptrix*, *Mediatrix*, *Advocata*. Co więcej, zdaniem przewodniczącego ruchu „Vox Populi Mariae Mediatrici”, definicja dogmatyczna mogłaby służyć sprawie jedności, gdyż pozwoliłaby sprecyzować uczestnictwo Maryi w dziele zbawczym Chrystusa²⁸. Podobną opinię wyraża A. Calkins²⁹.

Uważna lektura „Contemporary Insights on the Fifth Marian Dogma” prowadzi do wniosku, że zarówno Miravalle, jak i Calkins nie dostrzegają potrzeby reinterpretacji doktryny w świetle mariologii Soboru Watykańskiego II, która nie tracąc nic ze swojej prawdy, byłaby bardziej przystępna (bardziej... możliwa do zaakceptowania) dla protestantów. Zdaniem wymienionych autorów, to protestanci muszą zaakceptować prawdę wyrażoną w zaproponowanych tytułach: *Corredemptrix*, *Mediatrix*, *Advocata*. M. Miravalle zaznacza, że nie można rozwadniać prawd wiary katolickiej w dialogu ekumenicznym³⁰. Ponieważ Matka Boża jest instrumentem jednoczącym wszystkich chrześcijan, dlatego wszyscy musimy iść do Matki³¹. Odczytując te słowa w świetle proponowanego dogmatu, czytelnik dochodzi do zaskakującego wniosku: nie ma jedności chrześcijan bez *Corredemptrix*. O jednoczącej roli Ducha Świętego nie ma ani słowa.

Omawiana przez nas książka prezentuje również opinie autorów związanych z wyznaniem protestanckimi. Niestety, wyrażone przez nich opinie należy uznać za niesatysfakcjonujące. Zapewnienia S. Hanha

²⁶ A. CALKINS, *The Proposed Marian Dogma...*, 31-32.

²⁷ M. MIRAVALLE, *Maternal Mediation, John Paul II and Vatican II...*, 117.

²⁸ TAMŻE, 118.

²⁹ A. CALKINS, *The Proposed Marian Dogma...*, 37.

³⁰ M. MIRAVALLE, *In Battle Array...*, 45.

³¹ TAMŻE.

o możliwym przyjęciu przez protestantów tytułu *Corredemptrix* należy przyjąć z dużym dystansem. Autor, będąc protestanckim konwertytą, pisze o Współodkupicielce z perspektywy katolickiej³². Zdumiewa artykuł pastora luterkańskiego Ch. Dicksona, który utrzymuje, że ogłoszenie piątego dogmatu może mieć dwa pozytywne skutki: wyrazi naukę o tajemnicy Odkupienia dokonanej przez Chrystusa oraz podkreśli rolę Matki naszego Pana, uczestniczącej w dziele zbawienia ludzkości³³. Niestety, należy zaznaczyć, że Dickson prezentuje jedynie swoją własną, odosobnioną opinię, nie wyraża natomiast opinii swojego wyznania³⁴.

4. Nauka Soboru Watykańskiego II w interpretacji zwolenników nowego dogmatu

Należy zauważyć, że przedstawiciele ruchu „Vox Populi Mariae Mediatrici” zajmują bardzo specyficzne stanowisko wobec Soboru Watykańskiego II. A. Calkins stwierdza, że istnieje w Kościele grupa ludzi uzurpujących sobie prawo interpretowania Soboru³⁵. Autor nie wyjaśnia, kogo ma na myśli. Niewykluczone, że czyni on aluzję do członków komisji teologicznej, której zarzuca, że chciałaby uczynić ze zwolenników dogmatu wrogów Vaticanum II³⁶. Tymczasem autor wielokrotnie powołuje się na dokumenty Soboru. Stwierdza on, że nauka o *Corredemptrix* została szeroko przedstawiona przez Sobór Watykański II³⁷. Na dowód tego cytuje teksty VIII rozdziału *Lumen gentium*. Chociaż prawdą jest, że w tekstach tych jest mowa o uczestnictwie Maryi w zbawczym dziele Chrystusa, to jednak brak w nich kluczowego terminu. Zamierzone pominięcie tytułu *Corredemptrix* w soborowych dokumentach nie usprawiedliwia autora w przypisywaniu Ojcom soborowym intencji, która była im obca. Analiza artykułu pozwala na sformułowanie zaskakującego wniosku: A. Calkins nie interpretuje nauki o *Corredemptrix* w świetle VIII rozdziału *Lumen gentium*, lecz soborowy dokument został odczytany przez pryzmat doktryny o *Corredemptrix*.

Uwaga Jana Pawła II o niektórych soborowych Ojcach, którzy wyrażali pragnienie zdefiniowania prawdy o Maryi *Mediatrici* i *Cor-*

³² S. HANH, *She Gave the Word Flesh*, C 169.

³³ CH. DICKSON, *Mary Mediatrici. A Protestant Response*, C 181

³⁴ TAMŻE, 183.

³⁵ A. CALKINS, *A Response to the Declaration of the Commission...*, 126.

³⁶ TAMŻE, 127-128.

³⁷ TAMŻE, 128.

redemptrix, staje się dla Calkinsa dowodem przemawiającym za tym, że zwolennicy ogłoszenia nowego dogmatu kontynuują linię wytyczoną przez Sobór Watykański II³⁸. Autor przypisuje komisji teologicznej intencję uczynienia z soborowej nauki fundamentalnej doktryny, od której Kościół nigdy by w przyszłości nie odszedł. Sam natomiast nie podziela tej opinii. Uważa, że naukę soboru należy interpretować inaczej. Na dowód tego cytuje numer 54. *Lumen gentium*, który zawiera stwierdzenie, że Sobór nie zamierza podawać kompletnej nauki o Matce Bożej ani też wypowiadać się w kwestiach spornych³⁹.

Opinia wyrażona przez M. O'Carrolla osiąga szczyty absurdu. Autor zapytuje w artykule, czy nie powinniśmy odstąpić od stanowiska Soboru Watykańskiego II, skoro Kościół posuwa się naprzód, a sobory Kościoła mają za zadanie odpowiedzieć na głos Ludu Bożego⁴⁰.

Wymienione powyżej opinie pozwalają nam stwierdzić, że ani A. Calkins, ani O'Carroll nie rozumieją roli i znaczenia Soboru Watykańskiego II dla współczesnej mariologii. Chociaż prawdą jest, że VIII rozdział *Lumen gentium* nie zawiera kompletnej doktryny maryjnej, to jednak naukę tę zarysował dostatecznie jasno, aby wytyczyć drogę dla przyszłych pokoleń.

Należy zauważyć, że nieogłoszenie przez Sobór Watykański II dogmatu o Maryi Współodkupicielce wcale nie zdeprymowało jego zwolenników. M. Miravalle zauważa, iż stanowisko zajęte przez Sobór wcale nie przekreśla możliwości zdefiniowania tej prawdy⁴¹. Autor powołuje się na przykład dogmatu o wniebowzięciu Matki Bożej. Chociaż Sobór Watykański I odrzucił propozycję ogłoszenia definicji dogmatycznej, to jednak prawda ta została wyrażona i ogłoszona jako dogmat przez Piusa XII⁴². Nie ma zatem podstaw, by uważać, argumentują przedstawiciele ruchu „Vox Populi Mariae Mediatrici”, że skoro termin *Corredemptrix* został odrzucony przez Sobór Watykański II, to nie może on zostać zaakceptowany przez Jana Pawła II, skoro pojawia się w jego nauczaniu.

³⁸ TAMŻE, 129.

³⁹ TAMŻE.

⁴⁰ M. O'CARROLL, *The Fifth Marian Dogma...*, 142.

⁴¹ M. MIRAVALLE, *Maternal Mediation, John Paul II and Vatican II...*, 122.

⁴² TAMŻE, 116.

5. Stanowisko zwolenników nowego dogmatu wobec nauczania Jana Pawła II

Analiza opublikowanych artykułów pozwala zauważyć osobliwy stosunek zwolenników dogmatu do osoby Jana Pawła II. Autorzy często powołują się na autorytet papieża, cytują jego dokumenty, lecz interpretują je na swój sposób. Na przykład katecheza maryjna poświęcona współpracy Maryi w dziele odkupienia została uznana przez Miravalle'a za katechezę o *Corredemptrix*⁴³. Osobliwa interpretacja zwolenników dogmatu idzie tak daleko, że nawet papieskie godło „Totus Tuus” zostało odczytane jako potwierdzenie doktryny o *Corredemptrix*⁴⁴.

Autorzy z upodobaniem cytują pięć fragmentów z jego wystąpień, w których pojawia się wspomniany tytuł⁴⁵. Nikt jednak nie wymienia innych określeń, użytych przez Jana Pawła II, charakteryzujących uczestnictwo Maryi w dziele zbawczym Chrystusa. Autorzy nie dostrzegają, że papież w swoim nauczaniu nie tylko opiera się na soborowej nauce, lecz również ją rozwija. Chociaż wielokrotnie wyrażają oni szacunek i sympatię do następcy św. Piotra, to jednak dalecy są od pełnego przyjęcia jego nauczania. Ponieważ zwolennicy dogmatu nie akceptują interpretacji Soboru Watykańskiego II zawartej w stanowisku komisji teologicznej, która jest zbieżna z interpretacją wyrażoną w nauczaniu papieskim, zatem należy stwierdzić, że Miravalle i Calkins nie akceptują również interpretacji Soboru przedstawionej w pismach Jana Pawła II. Powoływanie się na teksty Ojca świętego okazuje się czystą manipulacją, ukierunkowaną na osiągnięcie zamierzonego celu. Jaki to cel? Odpowiedź na to pytanie daje P. Coffin, który stwierdza, że „Vox Populi Mariae Mediatrici” organizuje zakrojoną na szeroką skalę akcję, aby zmobilizować Jana Pawła II do ogłoszenia Maryi *Corredemptrix, Mediatric omniium gratiarum i Advocata*⁴⁶.

⁴³ M. MIRAVALLE, *In Battle Array...*, 46.

⁴⁴ P. COFFIN, *From Marian Doctrine to Marian Dogma...*, 81.

⁴⁵ M. MIRAVALLE, *Maternal Mediation, John Paul II and Vatican II...*, 110-113.

⁴⁶ P. COFFIN, *From Marian Doctrine to Marian Dogma...*, 73.

6. Stanowisko zwolenników dogmatu wobec oświadczenia Papieskiej Międzynarodowej Akademii Mariologicznej

Z bólem należy odnotować, że grupa autorów związana z ruchem „Vox Populi Mariae Mediatrici” nie tylko odrzuca zarzuty wyrażone przez teologów Papieskiej Międzynarodowej Akademii Mariologicznej, lecz również krytykuje samą instytucję oraz wydane przez nią oświadczenie.

T. Xavier posuwa się do stwierdzenia, że wspomniana komisja teologiczna nie ma żadnego magisterialnego czy kanonicznego mandatu w określaniu możliwości ogłoszenia definicji dogmatycznej⁴⁷. Swoje stanowisko ilustruje przykładem Papieskiej Komisji do spraw planowania rodziny, której stanowisko zostało odrzucone przez Pawła VI, na krótko przed opublikowaniem encykliki *Humanae vitae*⁴⁸.

Calkins bagatelizuje opinię komisji teologicznej, twierdząc, że jest ona przykładem manipulacji ze strony mass-mediów oraz pewnych środowisk interpretujących Magisterium w pewnej określonej perspektywie⁴⁹. Ponadto opublikowane stanowisko Akademii nie reprezentuje opinii wszystkich jej członków, do których Calkins zalicza samego siebie⁵⁰.

Radykalne stanowisko wobec opublikowanego oświadczenia zajął M. O'Carroll, który całkowicie odrzucił stanowisko Akademii, zarzucając komisji, że żyje „w wieży z kości słoniowej” i nie ma styczności z rzeczywistym życiem Kościoła⁵¹. Uważa on, że stanowisko przeciwników ogłoszenia piątego dogmatu prowadzi w konsekwencji do opóźnienia rozwoju doktryny mariologicznej⁵².

7. Zakończenie

Konkludując, należy stwierdzić, że zwolennicy nowego dogmatu całkowicie odrzucają stanowisko komisji teologicznej zawarte w oświadczeniu Papieskiej Międzynarodowej Akademii Mariologicznej. Nie przyjmują ani jednej uwagi wyrażonej we wspomnianym dokumencie. Uważają swoje stanowisko za jedynie słuszne i prawdzi-

⁴⁷ T. XAVIER, *A Response to Common Critique of a Fifth Marian Dogma*, C 154

⁴⁸ TAMŻE, 154-155.

⁴⁹ A. CALKINS, *A Response to the Declaration of the Commission...*, 126.

⁵⁰ TAMŻE, 125.

⁵¹ M. CARROLL, *The Fifth Marian Dogma and the Commission...*, 137.

⁵² TAMŻE, 147.

we. W zaistniałej sytuacji trudno mówić o jakimkolwiek dialogu czy o rzetelnym poszukiwaniu prawdy. Zagadnienie, będące przedmiotem teologicznej refleksji, zostało przedstawione w sposób tendencyjny i nieobiektywny, co uniemożliwia uznanie osiągniętych wyników badań.

Autorzy artykułów, zarzucając pewnym środowiskom monopol na interpretację dziedzictwa Soboru Watykańskiego II, powracają *de facto* do przedsoborowej mariologii. Usiłują wziąć w nawias owoce Vaticanum II oraz posoborowe dokonania w zakresie doktryny o Matce Bożej. Przedstawiona przez nich prawda o uczestnictwie Maryi w dziele zbawczym Chrystusa nie jest odczytywana w świetle Soboru, lecz to, co mówi na ten temat Sobór, zostało odczytane poprzez pryzmat doktryny o *Corredemptrix*!!!

Przedstawiona propozycja, aby prawdę o macierzyńskim pośrednictwie Maryi wyrazić za pomocą trzech terminów: *Corredemptrix*, *Mediatrix* i *Advocata* nie jest owocem badań i studiów zwolenników dogmatu, lecz wynika z prywatnych objawień maryjnych, niezatwierdzonych oficjalnie przez Kościół.

M. Miravalle oraz pozostali autorzy często powołują się na autorytet Jana Pawła II, cytując jego teksty, w których pięciokrotnie posłużył się on terminem *Corredemptrix*. Niestety, pomija milczeniem obecność innych maryjnych tytułów, które w lepszy, bardziej adekwatny sposób wyrażają uczestnictwo Maryi w dziele Odkupienia. Autorzy, powołując się na nauczanie papieża, nie przyjmują za własną papieskiej mariologii, która mocno opiera się na VIII rozdziale *Lumen gentium*, natomiast zonglując terminami wyjętymi z kontekstu, usiłują przekonać czytelnika o zgodności ich stanowiska z nauczaniem Ojca świętego.

Ze smutkiem należy zauważyć, że niektórzy spośród autorów odważyli się skrytykować członków komisji teologicznej, podważając tym samym autorytet Papieskiej Akademii. Pozbawione racji zarzuty oraz insynuacje skierowane pod ich adresem dotyczą nie tylko członków tej zasłużonej dla Kościoła instytucji, lecz ranią całe środowisko mariologiczne.